

Na przełomie roku 2009 i 2010 młodzież z Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Olecku w składzie: Agata Jasionowska, Zuzanna Łabanowska, Justyna Turowska oraz Patrycja Jaślan przy wsparciu opiekuna projektu p. Konstancji Z. Tanjga przeprowadziła w ramach projektu Centrum Edukacji Obywatelskiej „Śladami przeszłości – uczniowie adoptują zabytki” prace porządkowe na cmentarzu w Olecku. Pokrótce dzieje miasta i cmentarza zostały spisane poniżej. Dołączono również dokumentację prac restauracyjnych oraz przewodnik po Ścieżce Pamięci, który powstał podczas projektu i stanowi element uzupełniający niniejszej publikacji.



Najdawniejsze świadectwa pobytu ludzi na terenie wschodnich Mazur pochodzą z 11 tysiąclecia p.n.e., czyli z okresu zwanego późnym paleolitem. Stopniowe ocieplanie się klimatu stwarzało warunki do nasilania się osadnictwa grup ludzkich, których podstawę bytu i gospodarki stanowił renifer. Okolice Olecka i Węgorzewa zasiedlała ludność tzw. kultury lynngbijskiej, której obozowisko zlokalizowano m. in. w Puchówce na terenie gminy Wieliczki.



4. Rozwój sieci osadniczej w powiecie oleckim w latach 1470-1850.

Obszar powiatu oleckiego, podobnie jak całych Mazur, był w tych tysiącleciach terenem przemieszczania się różnych ludów i kultur. Punkt zwrotny w dziejach prehistorycznych tej krainy przypada na połowę pierwszego tysiąclecia p.n.e., kiedy przybywały tu prawdopodobnie z dorzecza Dniepru grupy ludności utożsamiane etnicznie z Bałtami, których kulturę określano mianem kultury kurhanów zachodniobałtyckich - od dominującego sposobu obrzędu pogrzebowego. Z wykopalisk znalezionych na terenie ziemi oleckiej można wnioskować, że już kilka tysięcy lat temu mieszkali tutaj ludzie.

¹Skąd pochodzili ci pierwsi osadnicy na ziemi oleckiej? Była to głównie drobna szlachta mazowiecka, która wykorzystując poprawne stosunki między Mazowszem i państwem krzyżackim przenikała na tereny puszczańskie. Znajdowała tu sprzyjające warunki osadnictwa i przychylne

¹ OLECKO Czasy, ludzie, zdarzenia Tekst: Ryszard Demby

nastawienie dostojników Zakonu, dzięki czemu obejmowała znaczne połacie ziem zakonnych w posiadanie nie mieczem, ale pługiem. Ci właśnie pionierzy zapoczątkowali proces stopniowego przeobrażania dzikiej pojaćwieskiej puszczy w uprawną ziemię.

HISTORIA MIASTA

²Lata czterdzieste XVI wieku są okresem ożywionej działalności politycznej księcia Albrechta. Wynikała ona z podwójnych kontaktów dyplomatycznych dworu królewskiego z Rzeczpospolitą po objęciu w październiku 1544 roku faktycznie rządów na Litwie przez Zygmunta Augusta.

We wrześniu 1544 roku, jak już wspomniano, bawił książe w dworku myśliwskim nad Jeziorem Oleckim Wielkim - być może, wtedy właśnie, gdy podziwiał ze wzgórza zamkowego malowniczy obraz okolicy, zrodził się w jego umyśle plan założenia w tym miejscu miasta.

Niektórzy historycy niemieccy łączą założenie Olecka ze spotkaniem w tym pałacyku myśliwskim księcia Albrechta w 1560 roku z królem polskim, Zygmuntem Augustem. Okazją do spotkania miało być wspólne polowanie w puszczy. Informacje na ten temat są jednak bardzo skąpe i niepewne, tak że fakt ten był później poddawany w wątpliwość.

Zapewne jeszcze pod koniec 1559 roku Wojdowski sprowadził z Mazowsza pierwszych osadników i prosił księcia we wspomnianym piśmie o wy-danie przywileju lokacyjnego, gdyż nowi mieszkańcy są nieufni i nie chcą rozpocząć budowy domów, zanim nie zostaną określone ich prawa. Sołtys nie zapomniał także o swoich własnych interesach. Oprócz 90 włók przeznaczonych dla miasta i 10 sołeckich domagał się majątku sołeckiego w Małym Olecku oraz otrzymania "równiej z innymi mieszczanami działki gruntu w mieście" w celu zbudowania dużego domu.

Akt lokacyjny dla miasta został wydany z datą 1 stycznia 1560 roku. Niektórzy historycy niemieccy łączą założenie Olecka ze spotkaniem w zamku myśliwskim księcia Albrechta w 1560 roku z królem polskim, Zygmuntem Augustem. Okazją do spotkania miało być wspólne polowanie w puszczy.



² OLECKO Czasy, ludzie, zdarzenia Tekst: Ryszard Demby

Miejscowość Olecko (dawna nazwa Margrabowa). W połowie XVI wieku wzniesiono tu zamek myśliwski – miejsce spotkania Zygmunta Augusta i księcia pruskiego Albrechta Hohenzollerna.

Prawa miejskie Olecko uzyskało w 1560 roku jako Margrabowa. Po wytyczeniu dużego rynku (powierzchnia ponad 5,5 ha) wybudowano kościół ewangelicki i ratusz. Powolny rozwój miasta spowodowany był znacznym oddaleniem od ważniejszych szlaków handlowych oraz zniszczeń wojennych nękających Olecko w XVII i XVIII wieku: wojny szwedzkie (w 1656 roku Polacy odnieśli zwycięstwo nad kwaterującymi tu Szwedami), w latach 1656-1657 najazd tatarski, w 1757 roku wkroczenie wojsk rosyjskich.



Pod koniec XVIII wieku nastąpił znaczny rozwój miasta (w granicach państwa pruskiego). W drugiej połowie XIX i na początku XX wieku powstawał drobny przemysł. Krótki okres rozwoju przerwały zniszczenia I wojny światowej (1914-1915). W wyniku plebiscytu w 1920 roku miasto pozostało w granicach Niemiec, a od 1928 do 1945 roku nosiło nazwę Treuburg (Wierny Gród). Ponowny okres dynamicznego rozwoju nastąpił w dwudziestoleciu międzywojennym. Miasto rozwijało się jako prężny ośrodek turystyczny, sportowy i rekreacyjny.

PLEBISCYT



³ 11 lipca 1920 roku ludność Mazur i Warmii miała rozstrzygnąć w powszechnym głosowaniu, czy przyłączy się do odrodzonej po latach niewoli Polski, czy też pozostanie nadal w Rzeszy Niemieckiej. To historyczne wydarzenie, do którego doszło wskutek decyzji zwycięskiej koalicji nad Niemcami w czasie wojny światowej, budziło u jednych nadzieję, u innych poczucie zagrożenia. Jakie myśli i refleksje może budzić po latach wśród mieszkańców Olecka przebieg i wynik plebiscytu w tym przygranicznym powiecie: zdumienia, zawodu, goryczy? Na ogólną liczbę 28 625 głosów oddanych w tę lipcową niedzielę tylko dwa padły za Polską. Jeden w Połomie i jeden w Kleszczewie. Pozostali opowiedzieli się za pozostaniem w państwie niemieckim, a ściślej – w Prusach Wschodnich, gdyż na kartach wyborczych widniał napis „Ostpreussen”.

³ Siegfried Lenz „Muzeum ziemi ojczystej”



pomnik plebiscytowy

⁴Świadomość narodowa Mazurów była chwiejna, słabsza od poczucia solidarności mieszkańców wspólnej prowincji. Chłop mazurski bardziej czuł się w Prusach Wschodnich jedynie Mazurem, obcym wprawdzie Niemcom, ale też nie utożsamiał się z Polakami, od których dzieliły go wyznanie i tradycja historyczna. Wybierał więc skromne życie na ziemi swych przodków, przekładając je nad niepewność w nowych warunkach, których akceptacja stała w sprzeczności z jego konserwatywnym usposobieniem. Stąd też mieszkańcy Margrabowej i innych miejscowości powiatu ostentacyjnie przekraczali bramy tryumfalne trzymając kartki plebiscytowe z napisem „Ostpreussen”. Niewielu było odważnych, którzy ośmielili się zmanifestować własne stanowisko, przeciwne zdecydowanej większości. Nawet ci, którzy głosowali bez przekonania, oddali swój głos za niemiecką ojczyznę, obawiając narazić się zwycięzcy, który groził zemstą. Historia zadrwiła okrutnie z tych ludzi, przedłużając pasmo ich dziejowego dramatu.

ŻYCIE RELIGIJNE

Za panowania księcia Albrechta najwięcej kościołów powstało właśnie w starostwie straduńskim (oleckim) oraz w starostwach etckim, giżyckim i węgorzewskim. Jak już wspomniano, w ostatnich latach panowania zakonu krzyżackiego słabo zaludniony obszar ziemi oleckiej podzielony został na trzy okręgi administracji kościelnej.

Parafia olecka powstała równocześnie z założeniem miasta w 1560 roku. Pierwszym pastorem w Olecku Wawrzyniec Prostka, który urzędował tu w latach 1552-1581, a więc już osiem lat przed wydaniem przywileju lokacyjnego dla miasta. W roku 1564 otrzymał on od księcia Albrechta cztery włóki boru na prawie chełmińskim między Wieliczkami a Margrabową, gdzie powstał niewielki majątek ziemski - Prostkergut (Imionki).



Pierwsza wzmianka o drugim duchownym, diakonie, pochodzi z roku 1570. Był on kaznodzieją w kościele parafialnym i pełnił obowiązki kantora oraz kierownika miejscowej szkoły,

⁴ Widoki znad Legi Ryszard Demby Olecko 2002

która była instytucją na pół kościelną, nadzorowaną przez duchownych.

Pierwszy kościół stanął w Olecku na wzniesieniu w centrum rozległego rynku. Był on zbudowany z drewna, najtańszego budulca w tamtych czasach, jakiego dostarczały okoliczne lasy. Na temat zwózki drewna i wsparcia finansowego tego przedsięwzięcia prowadził w 1560 roku korespondencję z księciem Albrechtem sołtys-zasadzca Margrabowej - Adam Wojdowski - w czasie, kiedy napływali tu pierwsi osadnicy.

W latach 1820-1837 pastorem i superintendentem w Olecku był August Fryderyk Czygan, założyciel i

redaktor "Nowin o Rozszerzaniu Wiary Chrześcijańskiej", gazety misyjnej wydawanej po polsku gotycką czcionką. Z inicjatywy superintendenta-redaktora odbył się w Olecku w 1836 roku synod pastorów diecezji oleckiej, na którym podjęto uchwałę, wyrażającą ostry sprzeciw wobec akcji germanizacyjnej w szkołach mazurskich jako sprzecznej z zasadami chrześcijaństwa i prawami człowieka.



widok na miasto ze wschodu

Dzięki inicjatywie ówczesnego starosty von Morsteina i superintendenta — pastora

Czygana — wybrukowano część rynku przylegającą do wzgórza kościelnego. W tym celu wykorzystano ogrodzenie starego cmentarza, gdyż nowy cmentarz ewangelicki założony został już w roku 1820 na zachodnim obrzeżu miasta. Szczególną troskę o piękny wygląd śródmieścia przejawiali rektor Hensel i kantor Jabłoński, którzy założyli w 1841 roku w Olecku Towarzystwo Upiększania Miasta.



Widok na rynek od strony północnej i południowej
5Zanim hitlerowscy przywódcy wyruszyli na podbój Europy, postanowili oczyścić przedpole, zaprowadzając „porządek” we własnym kraju.



⁵ Widoki znad Legii Ryszard Demby Olecko 2002

Chwytlive hasła ideologii narodowosocjalistycznej przysparzały im zwolenników nie tylko wśród młodzieży, lecz także w kręgach ludzi dorosłych, i to nie tylko pośród oportunistów, przywykłych do posłuchu każdej władzy; również wśród ludzi zastraszonej, ogłupionej i zdezorientowanej. Na przeszkodzie systemowi rządów faszystowskich, rozciągających kontrolę nad wszystkimi dziedzinami życia społecznego i osobistego obywateli, stała postawa pewnej części duchowieństwa niemieckiego. Rozumiało ono, pod wpływem inspiracji nauki chrześcijańskiej i własnej wrażliwości moralnej, zgubne założenia polityki hitlerowskiej. Tacy duchowni znajdowali się także w powiecie oleckim. Jednym z nich był Werner Marienfeld, który jesienią 1934 roku przybył do parafii Wieliczki.



Marienfeld już jako niekonsekwentny pomocnik kaznodziei informuje wiernych parafii Wieliczki o działalności „Deutsche Christen” (DC) oraz o stanowisku Kościoła wyznaniowego, głoszącego zasadę: Kościół musi pozostać Kościołem i nie może zajmować się polityką. Postawa młodego duchownego sprawiła, że około 90% wiernych parafii opowiedziało się za dawnym Kościołem wyznaniowym, ale jednocześnie ściągnęła na niego jako „wichrzyciela państwowego” represje ze strony władz hitlerowskich i hierarchii Kościoła narodowego. Do konfliktu włączyło się kierownictwo gestapo z Tylży oraz przedstawiciele miejscowego duchowieństwa ewangelickiego z superintendentem Willamowskim i proboszczem Olecka – Wiehle. Zabroniono mu wygłaszania kazań oraz odprawiania nabożeństw i innych posług kościelnych w porze wieczorowej; wielokrotnie wzywano na przesłuchania do policji w Olecku, usiłując zastraszyć i zniechęcić do dalszej pracy duszpasterskiej w duchu niezależnej nauki Kościoła.

Ostatecznie jednak przybył do Wieliczek kierownik NSDAP w towarzystwie policji z Olecka i pobili nieustraszonego duchownego, któremu płynęła krew z ust i nosa. Jednakże w krótkim czasie zgromadzili się ludzie z całej gminy i agenci gestapo oraz policji musieli się cofnąć do gospody. Wkrótce potem pastor Marienfeld otrzymał rozkaz tajnej policji państwowej opuszczenia terenu rejencji gąbińskiej. Władze kościelne wyznaczyły mu nowe miejsce w parafii Peitschendorf w powiecie mrągowkim.

Kiedy w styczniu 1945 roku Rosjanie rozpoczęli ofensywę zimową, pastor Marienfeld razem z innymi dostał się w ich ręce i wywieziony został do ciężkich robót za Ural. W Czelabińsku spędził prawie cztery lata i z końcem 1948 roku zwolniony został z niewoli. Osiadł w sowieckiej strefie okupacyjnej, z której później utworzono Niemiecką Republikę Demokratyczną.

Jest rzeczą znamioną, że ten były proboszcz parafii ewangelickiej w Wieliczkach także tam – w Niemczech zachodnich – podtrzymywał kontakty ze swoimi wiernymi, którzy w trudnych latach prześladowań hitlerowskich okazywali mu nie tylko dużo serca, lecz także czynnego wsparcia. Te uczucia przywiązania i serdecznej przyjaźni zachowali oni dla swego duszpasterza także w latach powojennych. Jednak nie tylko pastor Marienfeld i jego dawni parafianie znaleźli się po wojnie w Niemczech. Ich los podzielił większy z dwóch dzwonów kościelnych z Wieliczek, który w 1943 zabrano dla potrzeb przemysłu zbrojeniowego. Zawisł on w parafii Wedel pod Hamburgiem i nie wrócił już do swej parafii na Mazurach, gdzie jego głos rozbrzmiewał przez długie lata.

EPOKA BUDOWY KOLEI ŻELAZNYCH I UPRZEMYSŁOWIENIA

Po Wiośnie Ludów rozwiały się nadzieje na konstytucyjne swobody i demokratyzację życia. Do starych plag, nękających ludność Olecka, jak zarazy, klęski nieurodzaju, doszły nowe — wojny — i mieszkańcy

powiatu zmuszeni byli przelewać krew za niemiecką ojczyznę. Wojny z Austrią w 1866. roku i z Francją...

Dla Olecka największe znaczenie miało oddanie do użytku w 1879 roku linii kolejowej z Wystruci przez Darkiejmy, Gołdap, Olecko — do Ełku, dzięki której miasto uzyskało połączenie z Królewcem, Olsztynem, Toruniem, Gdańskiem i Berlinem.



34. Kolejka wąskotorowa Olecko-Garbas.

Uruchomienie linii kolejowych miało poważne konsekwencje dla mieszkańców ziemi oleckiej. W trakcie ich budowy — umożliwiło zatrudnienie wielu bezrobotnych; później jednak przyczyniło się do upadku zakładów rzemieślniczych, które nie były w stanie wytrzymać konkurencji z tańszymi i często lepszymi towarami nowoczesnego przemysłu, jakie napływały tu pociągami z uprzemysłowionych ośrodków Rzeszy. Ubożało więc i zamierało miejscowe rzemiosło, nie rozwijał się też przemysł w okolicy, położonej na samych kresach państwa, odciętych granicą celną i polityczną od swego bezpośredniego zaplecza gospodarczego.

Prywatni właściciele majątków i dzierżawcy majątków państwowych, korzystając z nadwyżek siły roboczej w powiecie oraz przewozu kolejowego i hurtowej sprzedaży swoich ziemioptodów, osiągnęli znaczne zyski i eliminowali drobnych konkurentów chłopskich.



35. Dworzec w Olecku.

Należy dodać, że emigracja zarobkowa pozbawiała Olecko i powiat ludzi najbardziej przedsiębiorczych, rzutkich i młodych, co nie mogło się nie odbić na życiu gospodarczym i społecznym miasta i okolicznych wsi. Mimo to jesteśmy świadkami pewnego ożywienia i wzrostu dobrobytu mieszkańców Olecka pod koniec XIX wieku oraz wyraźnego rozwoju jego infrastruktury komunalnej.

W 1866 roku miasto otrzymuje oświetlenie ulic latarniami gazowymi (światło elektryczne zastąpi je w 1917 r.), w roku 1879 zaczyna kursować kolej na trasie Gołdap-Olecko-Ełk, a w roku 1881 powstaje Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego — trzecia tego typu uczelnia na terenie Prus Wschodnich. Nauczyciel

tej szkoły dr Pabst zakłada stację meteorologiczną, którą kilka lat później przejmie państwową służba meteorologiczna.

W roku 1883 zorganizowano w Olecku Ochotniczą Straż Pożarną, a w latach dziewięćdziesiątych wybudowano gazownię i stację elektrowni.

Komitet złożony z właścicieli miejscowego młyna — Bogumiła Konietzko, apteki — Karola Neumanna i drukarni — F.W. Czygana — otwiera w roku 1894 kurort po drugiej stronie Jeziora Oleckiego, który staje się miejscem ulubionych spacerów i wycieczek mieszkańców miasta. Ówczesna nazwa kurortu ("Liebchensruh") miała się jakoby wywodzić od znanego porzekadła przewodniczącego Komitetu B. Konietzki, który zwykł się zwracać do swych znajomych i przyjaciół: "Kochanie!" ("Liebchen!").

6



43. Dworek Mazurski.

W roku 1894 starostą oleckim zostaje Hugo Wilhelm Braemer, a starostwo przenosi się do nowej siedziby w świeżo oddanym do użytku budynku przy placu Zamkowym. Kolejne inwestycje, wprowadzające udogodnienia w życiu mieszkańców Olecka, przynoszą lata następne. W 1905 roku rozpoczęto budowę szpitala powiatowego przy ulicy Grudziądzkiej, a w latach 1906-1908 wybudowano urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne.

Mimo korzystnych zmian, jakie zachodziły w mieście pod wpływem "przyśpieszenia cywilizacyjnego" w końcu XIX i na początku XX wieku, stosunkowo wolno wzrastała liczba jego mieszkańców.



36. Hindenburg i Ludendorff przed starostwem w Olecku latem 1915 roku.

WOJENNE LATA

W czasie II wojny światowej miasto uległo znacznemu zniszczeniu (szacowanemu na ok. 60%). Całkowitej likwidacji uległ przemysł, jak również sieć kolejek wąskotorowych.

Od 1945 roku miasto znalazło się w granicach Polski – w latach 1946-1975 było siedzibą powiatu. W wyniku reformy administracyjnej od stycznia 1999 r. Olecko jest ponownie miastem powiatowym.

Mieszkańcy powiatu oleckiego nie mieli wpływu na bieg wydarzeń politycznych w swoich rodzinnych stronach. Decyzje w tych sprawach zapadały w Królewcu lub Berlinie, ale skutki tych decyzji odczuwane były niejednokrotnie przez miejscową ludność bardzo boleśnie. Tak było w roku 1914...

Decyzje w tych sprawach zapadały w Królewcu lub Berlinie, ale skutki tych decyzji odczuwane były niejednokrotnie przez miejscową ludność bardzo boleśnie.

Tak było w roku 1914. Kończył się w Prusach Wschodnich stuletni okres pokoju, jaki zapanował tu po wojnach napoleońskich. Zaczynała się wojna światowa.

ZIMOWA EWAKUACJA

⁷ "Ewakuacja miasta Treuburg nastąpi dziś w niedzielę 22.10.1944. Pozostaną w mieście: 1. Wszyscy mężczyźni w wieku od 17-60 lat 2. Wszyscy kierownicy urzędów 3. Wszyscy mężczyźni kierownicy zakładów pracy 4. Pielęgniarki szpitala i lekarze, o ile nie zostali wyznaczeni do towarzyszenia transportom ewakuacyjnym. 5. Żeński personel biurowy niezbędny do funkcjonowania starostwa, urzędu miejskiego, kolei, poczty i służb partyjnych. Kierownicy urzędów są odpowiedzialni za ich późniejsze odtransportowanie. Kasy i banki w dniu 22.10. pozostają otwarte. Opuszczają miasto: 1. Wszystkie kobiety z dziećmi 2. Młodzież poniżej 17 lat oraz mężczyźni powyżej 60 roku życia o ile nie są kierownikami urzędów i nie zostali wyznaczeni do towarzyszenia w kolumnach ewakuacyjnych. Miejscem wyznaczonym dla ewakuowanych jest powiat i miasto Mrągowo..."

Już w czasie letniej ofensywy armii sowieckiej ewakuowano wschodnią część powiatu do linii Kowale – Olecko i kobiety z dziećmi wyjechały do Turynii i Saksonii. Masowa ewakuacja ludności cywilnej miała miejsce w dniach od 22 do 26 października 1944 roku. Do tego czasu według oceny starosty Tubenthala powiat olecki opuściło 28000 ludzi.



⁸Wielu cierpień i nieszczęść można było uniknąć, ogłaszając wcześniej, w miesiącach letnio-jesiennych 1944 roku, ewakuację ludności cywilnej z Prus Wschodnich, a nie tylko z terenów przygranicznych na wschodzie. Uniknięto by strat materialnych, szczególnie w inwentarzu żywym, a przede wszystkim – niepotrzebnych dramatów ludzkich. Winę i odpowiedzialność za te tragedie, tak jak i za rozpętanie tej wielkiej wojny, ponoszą hitlerowskie władze i ślepi wykonawcy ich poleceń.



Ze zrozumieniem obserwujemy dawnych mieszkańców ziemi oleckiej, odwiedzających swoje rodzinne strony i podziwiamy ich przywiązanie do krainy, gdzie upłynęły ich młode lata. Godne podziwu i szacunku są zwłaszcza staranność i pietyzm, z jakimi dokumentują historię swej małej ojczyzny w wydawnictwach, ukazujących się od lat na terenie Niemiec. Ufamy, że wydawnictwom tym nie przypadnie rola, jaką w zamiarach niektórych działaczy ziomkostw ojczyźnianych miały odegrać ekspozyty muzeum ziemi mazurskiej z powieści Siegfrieda Lenza. Okrutne są prawa wojny i ci wszyscy, którzy musieli opuścić swój dom rodzinny na wschodzie, nie powinni zapominać, że pięć lat wcześniej inni zostali wysiedleni z zachodu.

⁷ Rozkaz ewakuacyjny (Räumungsbefehl) ówczesnego starosty oleckiego Tubenthala

⁸ Widoki znad Legi Ryszard Demby Olecko 2002

ZARAZ PO WOJNIE ...

Na terenie powiatu zniszczeniu uległo 1735 budynków, z czego 489 budynków mieszkalnych, 952 obory, stajnie i stodoły oraz 7 budynków szkolnych. Zniszczone lub spalone były młyny, prawie nic nie zostało z maszyn, narzędzi rolniczych, zboża i mebli. O rozmiarach strat w inwentarzu żywym świadczy fakt, iż z około 18 tysięcy koni pozostało w powiecie tylko 400, z 33 tysięcy sztuk bydła — zaledwie 600, z 250 tysięcy świń — jedynie 100.



46. Sala gimnastyczna przy ul. Słowiańskiej (1945 r.).

Samo miasto nie poniosło wielkich strat w zabudowie. W czasie walk od pocisków armatnich zniszczonych lub uszkodzonych zostało 19 domów, wśród nich miejscowa drukarnia, która od lat drukowała gazetę olecką — „Oletzkoer Zeitung”. Zniszczony został też most na Ledze koło młyna. Natomiast wnętrza mieszkań, pozostawione w nich meble i urządzenia gospodarstwa domowego, zostały niemal doszczętnie obrabowane i wywiezione bądź zdewastowane.

Większość tych strat i zniszczeń usunięto jeszcze w czasie wojny dzięki pomocy materialnej okręgów nie dotkniętych zniszczeniami wojennymi oraz pracy przymusowej rosyjskich jeńców.

Z granic powiatu oleckiego Rosjanie wyparci zostali do 14 lutego 1915 roku. 21 lutego złamany został całkowicie opór wojsk rosyjskich w Prusach Wschodnich. Według danych niemieckich, do niewoli wzięto 100 tysięcy jeńców, w walce poległo 165 tysięcy Rosjan.

Dziś świadectwem tych dramatycznych zmagających wojennych są cmentarze poległych żołnierzy na ziemi oleckiej. Jeden z nich mieści się w zachodniej części dawnego cmentarza ewangelickiego w Olecku. Pochowano tam według Maxa Dehna 143 żołnierzy rosyjskich i ponad 100 niemieckich.



Cmentarz ten jest miejscem pochówku mieszkańców niemieckich miasta Margrabowa / Treuburg, którzy mieszkali tu w latach 1820 – 1945.



tablica przed północnym wejściem na cmentarz

Jesienią 2009 roku uczennice Gimnazjum nr 2 dokonały swego rodzaju przeglądu cmentarza – odnalazły wiele zdewastowanych lub pomalowanych sprejami nagrobków. Postanowiły zgłosić chęć przeprowadzenia prac restauracyjnych na miarę swoich możliwości. Sformułowały podanie o dofinansowanie od Burmistrza miasta w wysokości 200 zł. Za to kupiły materiały biurowe, toner do drukarki i papier, który został wykorzystany do stworzenia między innymi niniejszej publikacji oraz przewodnika po miejscu spoczynku niemieckich mieszkańców Margrabowej / Treuburga. Resztę niezbędnych narzędzi i środków czystości przynosiły na cmentarz same.



Praca została podzielona na etapy:

- Etap pierwszy to podział zadań pomiędzy uczestniczki projektu
- Etap drugi to prace porządkowe na cmentarzu, takie jak sprzątanie alejek i grobów, usuwanie napisów z nagrobków:



nagrobki przed usunięciem farby oraz po usunięciu malowideł



zbieranie gałęzi oraz sprzątanie nagrobków:





- Etap trzeci to prace dokumentacyjne
- Etap czwarty to prace związane z opracowaniem Ścieżki Pamięci oraz przewodnika po historii cmentarza
- Etap piąty to żywa prezentacja pracy nad projektem – zaproszenie innych uczniów z Gimnazjum na wycieczkę po Ścieżce Pamięci i opowiedzenie o losach cmentarza i związanych z nim ludzi.

Proponujemy rozpocząć wycieczkę po Ścieżce Pamięci od miejsca, gdzie znajduje się tablica pamiątkowa na skrzyżowaniu ulicy Zielonej, Słowiańskiej i 11 Listopada. Tablica stanęła 25 Października 2003 roku z inicjatywy stowarzyszenia Treuburg, Ziomkostwa Prusy Wschodnie, miasta patronackiego Leverkusen oraz Burmistrza miasta Olecko, którzy to uporządkowali te groby. Mapa trasy znajduje się na końcu publikacji.

Początkowo idziemy w głąb cmentarza kierując się na jego zachodni kraniec. Skręcamy w drugą alejkę w lewo. Po 300 m po lewej stronie widzimy ogrodzoną niskim, kamiennym płotkiem zbiorową mogiłę. Znajdują się tu groby nieznanymi żołnierzy niemieckich jak i tych, których nazwiska można było odnaleźć.

Historia: Z koszar, które zbudowano w mieście, 1 sierpnia 1914 roku wyruszyli żołnierze na wojnę z Rosją. Już w nocy z 3 na 4 sierpnia do Cimochoł wkroczyły małe oddziały rosyjskiej kawalerii, przeprowadzając rozpoznanie. 18 sierpnia Rosjanie otoczyli całkowicie miasto, a następnego dnia je zajęli. W lutym 1915 roku doszło do nowych walk na terenie wschodnich Mazur. 12 lutego 1915 roku wkroczyły do Olecka wojska niemieckie. Do swych domostw wrócili także mieszkańcy ziemi oleckiej, by przystąpić do budowy powojennych zniszczeń.

Z granic powiatu oleckiego Rosjanie wyparci zostali do 14 lutego 1915 roku. 21 lutego złamany został całkowicie opór wojsk rosyjskich w Prusach Wschodnich. Według danych niemieckich, do niewoli wzięto 100 tysięcy jeńców, w walce poległo 165 tysięcy Rosjan.

Dziś świadectwem tych dramatycznych zmagania wojennych są cmentarze poległych żołnierzy na ziemi oleckiej takich jak ten w Olecku.

Pochowano tu według Maxa Dehna 143 żołnierzy rosyjskich i ponad 100 niemieckich. Autor ten opracował szczegółowy rejestr poległych w powiecie żołnierzy, zidentyfikowanych i nieznanymi,



poczynając od pierwszych starć z 11 sierpnia 1914 roku w okolicy Mieruniszek i 17 sierpnia koło Kowal Oleckich. Na terenie gminy Kowale cmentarz rosyjsko-niemiecki z lat 1914-1915 znajduje się w północnej części tej wsi, po wschodniej stronie szosy Olecko-Kowale-Gołdap. Pochowano na nim kilkudziesięciu żołnierzy niemieckich i 136 rosyjskich.

Zachowały się tu również piękne, półkoliste, kamienne schody oraz krzyże nagrobkowe. Pomniki takie jak tu, to jedyne na całym cmentarzu, ponieważ inne nagrobki zostały doszczętnie zdemolowane a okalające groby stalowe kute płyty zostały wykopane i skradzione.



Prawdopodobnie zostały sprzedane na złom, ale w Olecku można gdzieś tam na prywatnych posesjach odnaleźć te specyficznie wyglądające masywne ogrodzenia.

Zdjęcie mogiły z góry

W zbiorowej mogile obok siebie leżą między innymi: oficer Kurt Niemnan (zm. 25-10-1914), Erach Willnow (zm. 29-10-1914), Bruno Korallus (zm. 30-10-1914), Joh Bulow (zm. 29-08-1914), Gustaw Gehlert (zm. 15-08-1919), Franz Heisel (zm. 02-11-1914) i inni.



grób R. Ditmanna



kamienne, zabytkowe schody



grób J. Bahr

Kolejnym kierunkiem, w którym się udamy to alejka skręcająca stromo w górę za mogiłą. Po lewej stronie na wzgórzu w centralnej części cmentarza znajduje się odrestaurowany w 2003 r., przedwojenny pomnik poświęcony żołnierzom z wojen prusko- austriackich i prusko- francuskich



(1866 i 1870/71). Na ulicy Słowiańskiej, obok obecnego gimnazjum, znajduje się również kwatera wojenna żołnierzy z I wojny światowej.



Proponujemy teraz odwrócić się tyłem do orła na postumencie i zejście prosto alejką w dół. Po obu stronach możemy zobaczyć pozostałości grobów. Nie zobaczymy tu żadnych płyt ani pomników – zostały one doszczętnie zniszczone przez Polaków zasiedlających te ziemie po okupacji, co było efektem ich nienawiści do obywateli niemieckich.

Zanim jednak dotrzemy do pozostałych grobów proponujemy na chwilę wyjść poza granice cmentarza i udać się ulicą Kamienną w dół, zostawiając za sobą południową bramę cmentarza. Zaraz po wyjściu po prawej stronie znajduje się piętrowy budynek mieszkalny. Jest on odnowiony i pomalowany, jednak jego bryła przedstawia typowy dla tamtych czasów styl budowania domów. Około 200 metrów dalej, również po lewej stronie znajduje się kolejny budynek z czasów mieszkańców niemieckich. Położony jest na rogu ulicy Kamiennej i Przytorowej. Typowy kształt dachu z jego krańcami lekko skierowanymi ku górze, wejście przez werandę stanowiącą oddzielną bryłę, typowy sposób krycia dachówką karpiońską (ta na budynku jest oryginalna, świetnie zachowana), budynek gospodarczy z takim samym dachem oraz elewacja z delikatnym szlaczkiem. Układ urbanistyczny miasta XVI – XIX w.



Po lewej stronie widzimy przedwojenną wieżę ciśnień. Wieża ciśnień ze zbiornikiem wyrównawczym wybudowana na przełomie XIX-XX w. Stacja pracowała nieprzerwanie od 1907 do czerwca 2006 roku. - Do 1956 roku wyposażona była w trzy studnie głębinowe oraz dwa niezależne ciągi uzdatniania wody. Źródłem zasilania agregatów pompowych był gaz koksowniczy wytwarzany na miejscu z węgla. Dopiero po 1945 roku zastosowano silniki i pompy zasilane energią elektryczną. W 2006 roku wykonano remont wieży oraz zbudowano nową stację uzdatniania wody. Wieża znajduje się na terenie urokliwego osiedla domków jednorodzinnych.



Tą samą trasą wracamy znów na cmentarz. Skręcając na prawo po przejściu z powrotem przez południową bramę musimy przejść ok. 150 m. Na delikatnym wzniesieniu między drzewami zauważymy dwa pionowe pomniki.

Na cmentarzu znajdują się tylko trzy groby z pomnikami, które przez tyle lat oparły się działaniom wandalów. Dwa pierwsze pomniki od lewej znajdują się obok siebie, trzeci, Ottilie Reuter, jest starannie ukryty i nie będziemy mówić gdzie.



Teraz kierujemy się w stronę północnego wejścia, mając z tyłu zwiedzane przed chwilą groby. Po około 150 m skręcamy w lewo w alejkę i znów znajdujemy się na głównej osi cmentarza, a przed nami na górze oglądany wcześniej pomnik poległych żołnierzy.

Pomnik tym razem mijamy po lewej stronie i od razu możemy się natknąć na grób rodziny Czygan. Historia: August Fryderyk Tymoteusz Czygan był w latach 1820-1837 pastorem i superintendentem w Olecku. Jest to również założyciel i redaktor "Nowin o Rozszerzaniu Wiary Chrześcijańskiej", gazety misyjnej wydawanej po polsku gotycką czcionką. Z inicjatywy superintendenta-redaktora odbył się w Olecku w 1836 roku synod pastorów diecezji oleckiej, na którym podjęto uchwałę, wyrażającą ostry sprzeciw wobec akcji germanizacyjnej w szkołach mazurskich jako sprzecznej z zasadami chrześcijaństwa i prawami człowieka. Zmarł w ówczesnej Marggrabowej 23 lutego 1837 roku.



Nasza podróż po historii tego miejsca prawie dobiega końca. Ostatnim punktem programu jest zabytkowe założenie urbanistyczne. Proponujemy wyjść z cmentarza wejściem północnym – tam, gdzie podróż po historii się rozpoczęła. Wystarczy tylko przejść przez ulicę, a znajdziemy się na ulicy Słowiańskiej. Pierwsze, co rzuca się w oczy to budynek z cegły po lewej stronie. Obecnie mieści się tu szkoła, ale wcześniej budynek ten należał do kompleksu kwatery wojsk niemieckich z czasów I wojny światowej. Jest to budynek dawnego szpitala z 1905 roku.

Naprzeciwko znajduje się budynek - jest po remoncie, mieści się tu nasza szkoła



Podstawowym materiałem źródłowym do dziejów ziemi oleckiej jest archiwum powiatowe, wywiezione z Olecka w 1944 roku. Znajduje się ono obecnie w Opladen/Leverkusen w Niemczech – w mieście patronalnym ziomkostwa byłych olecczan, i zawiera obok dokumentów sporo fotografii, ilustrujących życie na terenie powiatu w dawnych czasach.



Prusy Wschodnie, Olecko /Marggrabowa/, znaczki pocztowe, lot: 10, 25, 50 fenigów, 11.07.1920



Bon na 100 marek, wydany 22.10.1922





Bon na 500 marek, wydany 22.10.1922



Bon na 1000 marek, wydany 22.10.1922





Oryginalna pocztówka, bez obiegu pocztowego, wyd. W.Czygan, Treuburg



Oryginalna pocztówka, bez obiegu pocztowego, Stadion, wyd. W.Czygan, Treuburg

BIBLIOGRAFIA:

OLECKO Czasy, ludzie, zdarzenia Tekst: Ryszard Demby

Widoki znad Legi Ryszard Demby Olecko 2002

www. heimatsammlung.de

Rozkaz ewakuacyjny (Räumungsbefehl) ówczesnego starosty oleckiego Tubenthala

Siegfried Lenz „Muzeum ziemi ojczystej”

Rysunek własny Konstancja Tanjga na podstawie mapy z roku 1820

K. Szcześniak „Nazwy miejscowe byłych powiatów gołdapskiego i oleckiego”

Feliks Jordan-Lubierzyński „Ziemia olecka z bliska i z daleka”

Rudolf Grenz „Der Kreis Treuburg...”



Legenda:

- 1. Kościół z cmentarzem
- 2. Ratusz
- 3. Szkoła
- 4. Lamek
- 5. Młyn wodny
- 6. Targowisko
- 7. Kościół Ewangelicki z cmentarzem
- 8. Cmentarz 'Niemiecki'

Treuburg - stan z połowy XVIII wieku.

Mapa Ścieżki Historii

The map is a hand-drawn historical trail map. It features a central area with a grid of streets and various landmarks. The streets are labeled "ul. Stowalińska" at the top, "ul. Stonecena" at the bottom, and "ul. Kamienna" on the left. The map is decorated with green trees, red and blue paths, and various symbols like crosses and squares. A red 'X' marks the start, and a blue 'X' marks the end. A legend on the right explains the symbols: a red 'X' for "START", a red line for "trasa tam" (path there), a blue line for "trasa z powrotem" (path back), and a blue 'X' for "KONIEC TRASY" (end of trail).

ul. Stowalińska

ul. Stonecena

ul. Kamienna

START

trasa tam

trasa z powrotem

KONIEC TRASY